

Nowa strategia oświatowa Litwy

 wilnoteka.lt /pl/arttykul/nowa-strategia-oswiatowa-litwy

Fot. wilnoteka.lt

Rząd Litwy zatwierdził nową strategię państwową w dziedzinie oświaty na lata 2013-2022, określając najważniejsze cele i zadania, które mają być realizowane w litewskim systemie edukacji w najbliższym dziesięcioleciu. Przykładowo: podwyższając poziom nauczania, planuje się zwiększyć liczbę osób samodzielnie zatrudnionych, a także liczbę uczniów i studentów z dobowajających najwyższe miejsca w olimpiadach międzynarodowych.

Strategia składa się z czterech działów, opartych na czterech głównych celach zawartych w tym dokumencie.



Pierwszy dotyczy stworzenia przez rząd takich warunków, w których kadra pedagogiczna mogłaby się ciągle doskonalić i doskonalić. Jest to niezbędne, by mogła się wykształcić na Litwie grupa nauczycieli profesjonalistów.

Drugim celem strategicznym jest stworzenie przy pomocy rządu elastycznego systemu nauczania w szkołach, tak aby szkoły same i w większym stopniu mogły decydować o własnym programie nauczania.

Trzecim celem strategicznym jest zwrócenie szczególnej uwagi na dzieci ze wsi i tzw. rodzin ryzyka socjalnego. Dążeniem rządu powinno być nie tylko kształcenie akademickie, ale rozwijanie tzw. nawyków zawodowych wśród młodzieży.

Czwarty cel to stworzenie nowych programów edukacyjnych, dzięki którym młodzi ludzie będą mogli łączyć naukę z pracą, szczególnie poprzez praktyki, staż, nauczanie zawodowe.

Rząd przygotował także nowy system finansowania szkolnictwa, który ma być wprowadzony już w 2014 r. i powinien uchronić od zamknięcia małe wiejskie szkoły, będące często jedynym lokalnym ośrodkiem kultury. "Okolo 20 mln Lt przeznaczonych zostanie na rekompensatę utrzymania małych szkół wiejskich, okolo 19 mln przeznaczymy na kompletowanie 11 i 12 klas w szkołach wiejskich. Także kilka milionów pochłonie zwiększenie koszyka ucznia i pomoc psychologiczna" - tłumaczył minister oświaty Dainius Pavalkis. Planowane jest powstrzymanie redukcji wydatków na edukację, nieuchronne w obecnym (koszykowym) systemie finansowania wobec zmniejszającej się liczby uczniów. W ostatnich latach liczba uczniów co roku zmniejsza się średnio o 26 procent mniej niż liczba klas - w celu zrekompensowania różnicy pomiędzy liczbą uczniów i klas, koszyczek ucznia ma zostać zwiększony o 38 Lt (z 3310 do 3348 Lt).

Zmiany mają zajść także w dopłatach do koszyka ucznia: w przypadku szkół litewskich, w tzw. środowisku wielojęzycznym, do tej pory 20 proc. dopłaty do koszyka ucznia otrzymywały szkoły mniejszości narodowych (w tym polskie), ale też szkoły litewskie w rejonach wileńskim i solecznickim. Od przyszłego roku zwiększona dopłata (20 proc. zamiast 10 proc.) ma przysługiwać także szkołom litewskim miasta Wilna oraz rejonów trockiego, szyrwinckiego, święciańskiego i elektreńskiego, pod warunkiem, że co najmniej 20 proc. uczniów tej szkoły to nie Litwini, a ściślej ich językiem ojczystym nie jest litewski. To spowoduje walkę o uczniów z rodzin polskich, rosyjskich lub mieszanych! Z pewnością będzie to cios w szkoły polskie, które od lat walczą o polskiego ucznia, próbując przełamać błędne, ale niezwykle żywotne przekonanie, że litewska szkoła daje "lepszą znajomość języka i lepsze perspektywy"...

W przypadku szkół mieszanych, niezaliczanych do "środowiska wielojęzycznego" (np. litewsko-rosyjska szkoła w Kłajpedzie), 20-procentowy dodatek będzie naliczany tylko dla uczniów pionu nielitewskiego. Dotychczas był naliczany dla wszystkich uczniów szkół mieszanych, także Litwinów. Od przyszłego roku nadal będzie przysługiwał obu pionom, tylko jeżeli szkoła jest w "środowisku wielojęzycznym". Zwiększone dopłaty do koszyka mają przysługiwać także wiejskim szkołom podstawowym (progimnazjom), gdzie uczy się od 200 do 300 uczniów - zdaniem Ministerstwa Oświaty w dotychczasowym systemie już "201. uczeń" przynosił tym szkołom straty nawet do 200 tys. Lt, gdyż koszyczek był naliczany dla klas większych.

Opozycja w postaci byłego ministra oświaty Gintarasa Steponavičiusa już skrytykowała ten pomysł, twierdząc, że korzyść odczują tylko duże szkoły średnie w rejonach wileńskim i solecznickim. "Zmiany rządu nie obejmą około 400 szkół wiejskich - tych najmniejszych i znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji, dlatego twierdzenie, że dba się o małe szkoły wiejskie, im mniejsze dziecko, tym bliżej szkoła, jest błędne. Można mówić wyłącznie o polepszeniu sytuacji około 100 średnich szkół w większych wsiach" - twierdzi Steponavičius, podkreślając, że najwięcej takich szkół, jeszcze nieprzekształconych w gimnazja, pozostało w rejonach wileńskim i solecznickim.

Na podstawie: BNS, Irytas.lt